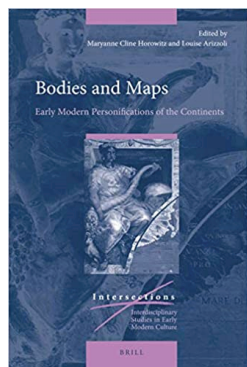


Bodies and Maps: Early Modern Personifications of the Continents, red. Marianne Cline Horowitz i Louise Arizzoli, Brill, 2021. ISBN: 978-9004387904. Intersections: Interdisciplinary Studies in Early Modern Culture.

DOI: <https://doi.org/10.18290/rh22704.8>



Książka *Bodies and Maps: Early Modern Personifications of the Continents* już przez swój tytuł odwołuje się do dwóch odmiennych obszarów poszukiwań badawczych. Pierwsza, niejako semantycznie definiująca książkę część tytułu nawiązuje do dwóch kojarzonych ze sobą rzeczywistości: ludzkiego ciała oraz map, czyli człowieka pojętego jako mikrokosmos, i kartograficznego obrazu świata, będącego makrokosmosem. Podświadomie nawiązując do wykształconej w starożytności zasady immanentnego związku makro- i mikrokosmosu, redaktorki książki wyznaczyły bardzo szerokie spektrum poruszanych zagadnień, jednocześnie nie tracąc z pola widzenia ich tematycznej jedności. W pierwszej części tytułu idealnie wpisują się podtytuły czterech pierwszych części książki.

Drugi człon tytułu zawęży wachlarz zagadnień, stanowiąc konieczne dopowiedzenie. Choć poruszane w niektórych artykułach problemy wykraczają poza obszar wczesnej nowożytności, odwołując się do przedstawień starożytnych i średniowiecznych oraz pochodzących z XIX i XX wieku, to jednak główny nacisk został położony na zagadnienie wizualizacji kontynentów w kulturze XVI-XVIII wieku. Druga część tytułu sprawia, że książkę możemy postrzegać jako kontynuację innych wzorcowych pozycji, obejmujących listę opracowań dotyczących przede wszystkim zagadnienia występowania personifikacji kontynentów w sztukach plastycznych, z monografią Sabine Poeschel *Studien zur Ikonographie der Erdteile in der Kunst des 16.-18. Jahrhunderts* z 1985 r. na czele, po wydaną w 2016 r. *The Language of Continent Allegories in Baroque Central Europe* (red. Wolfgang Schmale, Marion Romberg i Josef Köstlbauer). W przeciwieństwie do opracowań skupionych na analizie ewolucji ikonografii i zagadnieniach podlegających pod domenę historii sztuki książka *Bodies and Maps* od samego początku została zaprogramowana jako studium interdyscyplinarne. Należy podkreślić, że wpisując się w serię edytorską „Intersections: Interdisciplinary Studies in Early Modern Culture” stanowi ona kontynuację tomu *Personification: Embodying Meaning and Emotion* (red. Walter S. Melion i Bartholomeus A. M. Ramakers) z 2016 r.

W pierwszym wprowadzeniu w formie naukowego eseju Maryanne Cline Horowitz dzieli badania nad personifikacjami kontynentów na pięć obszarów problemowych, podporządkowanych pojęciom hierarchii, chrześcijaństwa, etnografii, godności ludzkiej oraz rasizmu. Szczegółowo omawia problem wizualizacji różnorodności świata w duchu dominującego przez stulecia europocentryzmu, których różnorodnych korzeni dopatruje się zarówno w misyjnym podejściu do świata wyznań chrześcijańskich, jak i cywilizacyjnej dominacji Starego Kontynentu. Horowitz odwołuje się do czołowych prac innych autorów, czasem streszczając ich tezy (np. Rodney Shirley i Michael Wintle, *The Image of Europe*; Jean-Michel Massing, *Image of the Black in Western Art*). W podrozdziale poświęconym rasizmowi autorka cytuje poglądy Francisco Bethencourt, który zauważa, że alegorie kontynentów odpowiadają idei hierarchiczności cywilizacji, oraz podkreśla analogie między rozpropagowaniem się obrazu czterech kontynentów a klasyfikacją czterech ludzkich ras stworzoną przez Linneusza.

Louise Arizzoli swoje wprowadzenie poświęciła m.in. ocenie współczesnego stanu badań nad alegoriami kontynentów. Wspomina o kodyfikacji dokonanej przez Cesare Ripa, jak i o nowym ikonologicznym naukowym podejściu rozwiniętym przez Aby M. Warburga i Fritza Saxla oraz Erwina Panofsky'ego. Wymienia różnorodne światowe wystawy o analogicznej tematyce oraz stronę internetową zawierającą bazę danych dotyczących przedstawień czterech kontynentów występujących na terenie południowych obszarów dawnej Rzeszy Niemieckiej, stworzoną w ramach projektu Austriackiej Fundacji Naukowej przy Uniwersytecie w Wiedniu.

W pierwszej części książki, zatytułowanej *PERSONIFICATIONS OF THE CONTINENTS AND ISSUES OF RACE AND GENDER*, znalazły się dwa artykuły. Pierwszy z nich, studium Michaela Wintle „Gender and Race in the Personification of the Continents in the Early Modern Period; Building Eurocentrism”, porusza problem kulturalnego zróżnicowania kontynentów, powiązanego ze sposobem obrazowania idei europocentryzmu. Autor dzieli rozważania na kilka części, obejmujące źródła wizualne dla kontynentów, eksponując szczególnie Abrahama Ortelius *Theatrum orbis terrarum* oraz kodyfikację Cesarego Ripy, która oddziaływała na hierarchiczne postrzeganie poszczególnych kontynentów. W podrozdziale poświęconym wizualizacji rasizmu analizuje ewolucję tego pojęcia poprzez wieki. Następnie przechodzi do zagadnienia wykorzystywania postaci kobiety do personifikacji kontynentów. Stara się odpowiedzieć na pytanie, dlaczego od starożytności aż do wczesnej nowożytności istniała preferencja do ukazywania kontynentów i krajów pod postacią elementu żeńskiego. Porównując sposoby ukazywania poszczególnych kontynentów, zaznacza, że personifikacje Europy występowały zawsze jako obraz siły. Natomiast pozostałe kontynenty prezentowały obraz postaci słabej, ulegającej zranieniu czy dominacji. Według niego nagość Ameryki wyraża zarazem egzotykę, jak i uległość wobec Europejczyków, czyli jej gorszy status. O ile przed okresem renesansu kontynenty oznaczały geograficzne nazwy, to od odkrycia Ameryki łączone są z oddzielnymi obszarami kulturalnych jedności. Takie pojmowanie kontynentów podkreśla też zasada obowiązującej

hierarchii – z wyeksponowaną Europą, postępującą za nią Azją i umieszczonymi na końcu Afryką i Ameryką.

W drugim artykule, zatytułowanym „Exotic Female (and Male) Continents: Early modern Fourfold Division of Humanity”, Maryanne Cline Horowitz skupiła się na trzech artefaktach. Pierwszym jest frontispis atlasu wydanego przez Orteliusa w Antwerpii i towarzyszący mu łaciński wiersz Adolfa van Meetkercke, występujący w innych wydaniach w wersjach wernakularnych, różniących się od oryginału. Drugim jest zachodni tympanon amsterdamskiego ratusza, powstały około 1650 r., analizowany w kontekście obrazowania ówczesnego międzynarodowego handlu za pomocą podziału na cztery części świata. Trzecim przykładem jest seria tapiserii z Brukseli Lodewijka van Schoora, wykonana w latach 1680-1700, która utrwala dotychczasowe hierarchiczne postrzeganie kontynentów.

Drugą część książki – *CARTOGRAPHICAL ORIGINS OF EARLY CONTINENT PERSONIFICATION* – rozpoczyna artykuł Cheta Van Duzera „The Pre-History of the Personification of Continents on Maps: Earth, Ocean, and the Sons of Noah”. Autor omawia personifikacje ziemi występujące w sztuce średniowiecznej. Przedstawia koncept stosowania przez kartografów postaci trzech synów Noego (Jafet – Europa, Sem – Azja, Cham – Afryka) dla ukazywania trzech znanych kontynentów. Omawia m.in. mapę świata Jodocusa Hondiusa z 1608 r. jako przykład przejścia od symboliki trzech synów Noego do kobiecych personifikacji kontynentów.

Z kolei Paul. H.D. Kaplan w artykule „Magi, Winds, Continents: Dark Skin and Global Allegory in Early Modern Images” analizuje problem ciemnej karnacji występującej zarówno wśród postaci trzech króli, łączonych przez średniowiecznych egzegetów z synami Noego, jak i przedstawieniami południowych wiatrów.

Trzecia część książki – *PERSONIFICATIONS OF THE WORLD IN ITALIAN FREScoes* – jest poświęcona personifikacjom świata występujących we włoskim malarstwie ściennym. Hilary Anne Haakenson, w artykule „Casting the Continents: Sacred History and sipitual Odyssey in the Camposanto of Pisa”, dokonuje analizy monumentalnych fresków z XIV wieku z cmentarza Camposanto położonego obok katedry w Pizie. Według legendy jest on wypełniony ziemią pochodzącą z Jerozolimy, posiadającą szczególną właściwość rozkładu ciał zmarłych w ciągu od jednego do trzech dni. Szybkie przeistoczenie martwej powłoki miało przyspieszać osiągnięcie przez dusze zbawienia. Autorka omawia tematykę poszczególnych fresków, zwracając uwagę na ich historyczne rozłożenie w czasie: od stworzenia świata, poprzez epizody biblijne aż do ukazania żywotów postaci związanych z Pizą. Według autorki historia Potitusa i Ephesiusa eksponuje związki Pizy z Afryką. Natomiast żywot św. Ranie-rusa zamienia się w metaforę europejskiej dominacji nad światem.

Elisa Antonietta Daniele, autorka tekstu „Portraits of the World – The Four Continents at Palazzo Farnese in Caprarola: The figurative Code, Sources and Comparisons”, poświęca swoją uwagę freskowi z mapą świata z lat 1573-1575, zajmującemu południowo-wschodnią ścianę w Sala del Mappamondo. W jej narożach

znajdują się personifikacje kontynentów. Autorka analizuje ich symbolikę w kontekście ikonograficznej tradycji, sięgającej nawet czasów starożytnych, np. przedstawień *Africa fertilis* na rzymskich monetach czy personifikacji innych ziem, np. Kapadocji, Bitynii, Syrii i Fenicji. W swej analizie bierze pod uwagę odmienne personifikacje (Judei i Jerozolimy, Rzymu i Włoch), flankujące inne mapy, oraz przykłady uosobień części świata pochodzące z Palazzo Firenze i Palazzo Ruggeri w Rzymie.

Czwartą część książki – *CONTINENT PERSONIFICATION IN MAPS AND BOOK ILLUSTRATION* – otwiera artykuł Elizabeth Horodowich „Why where there no Continental Allegories in Renaissance Venice? The Amerasian Personifications of Giuseppe Rosaccio”. Autorka zwraca uwagę na uderzająco małą liczbę przedstawień czterech kontynentów, które spotykamy na terenie *Serenissima*, starając się wskazać przyczyny takiego stanu rzeczy. Jest to o tyle zaskakujące, że w Wenecji wydawano największą liczbę map i opisów poświęconych Ameryce. Wydawcy map i diariuszy celowo pomijali wizerunki czterech kontynentów, jednocześnie eksponując znaczenie miasta i historyczną rolę, jaką odegrało ono w podróżach i eksploracji dalekich lądów. Według autorki niechęć do ukazywania personifikacji części świata zdaje się iść w parze z jego utracą dominującą pozycją w handlu zamorskim.

Kolejny artykuł, pióra Marka Rosena „Worlds Apart: The Four Continents and the Civitates Orbis Terrarum”, omawia frontispisy tomów *Civitates Orbis Terrarum* (1572-1617). Personifikacje kontynentów występują na frontispisie V tomu. Autor zadaje pytanie, dlaczego spotykamy je w woluminie, który nie dotyczy ani porządku świata, składającego się z kontynentów, ani nie zawiera map. Tom ten jest poświęcony wyobrażeniom z lotu ptaka około stu miast, głównie europejskich. Autor stara się odpowiedzieć na zadane pytanie poprzez analizę znaczenia frontispisów pozostałych tomów, które dotyczą podstawowych zasad obowiązujących w społecznościach Starego Kontynentu, ich bezpieczeństwa, a następnie ich wzrastającego znaczenia i ekspansji, obejmującej zamorskie terytoria. Według niego w kontekście postaci cnót występujących na pozostałych frontispisach, będących symbolami społecznego ładu, personifikacje części świata stają się znakiem ówczesnego procesu cywilizacyjnego, zataczającego coraz szersze kręgi i obejmującego ostatecznie cały świat.

Z kolei Ann Rosalind Jones, w tekście pt. „When Allegory Met History: Allegories of the Continents on Costume-Book Title Pages in the late Sixteenth Century”, zajmuje się analizą frontispisów dzieł poświęconych strojom, gatunku publikacji, który pojawił się w połowie XVI wieku. Pomiędzy 1560 a 1660 r. opublikowano bądź dokonano reedycji i tłumaczeń 22 pozycji. Książki odgrywały rolę encyklopedycznych kompendiów wiedzy na temat strojów obowiązujących nie tylko w europejskich miastach i krajach, lecz także na terenie pozostałych części świata. Występowanie na stronach tytułowych personifikacji kontynentów stanowiło wizualne wprowadzenie w zawartość książki i podkreślało jej uniwersalny charakter.

Ostatnią, piątą część książki *Bodies and Maps*, zatytułowaną POPULARIZATION OF CONTINENT PERSONIFICATIONS IN THE EIGHTEENTH CENTURY”, poświęconą rozpowszechnieniu się motywu postaci kontynentów w XVIII wieku, otwiera artykuł Marion Romberg „The Visible Church. The Discourse on an Ecclesia Triumphans and the Four Continents in Parish Churches of Baroque Southern Germany”. Jak podpowiada tytuł, jest on poświęcony analizie przedstawień kontynentów występujących w kościołach parafialnych na terenie południowych obszarów cesarstwa Habsburgów. Autorka omawia ich rolę w kontekście dekretów Soboru Trydenckiego i zasad obowiązujących sztukę kościelną doby *posttridentinum*. Wnętrza kościołów parafialnych stają się wykładnią podstaw katolickiej nauki zawartej w *Credo Apostolorum*. W bezpośrednio otaczającym wiernych *theatrum sacrum*, jakim staje się budynek parafialnej świątyni, personifikacje kontynentów odgrywają znaczącą rolę, wpisane w rozbudowane programy ikonograficzne, często o dominującej tematyce chrystologicznej.

Omawiając powstały w 1780 r. fresk Antona Wintergersta, przedstawiający „Adorację Imienia Jezus przez cztery kontynenty”, znajdujący się w prezbiterium kościoła św. Leonharda w Oberlitzheim, Romberg zauważa, że z monogramu Imienia Jezus wypada błyskawica, rażąc upadłych aniołów. Autorka dopatruje się analogii między freskiem a ryciną Philipa Gallego z połowy XVI wieku. Zauważa, że przedstawiciele władzy duchownej i świeckiej, widoczni na miedziorycie, zostali zastąpieni na fresku przez postaci personifikacji kontynentów. Natomiast zamiast dusz czyścicowych ukazano skrzydlate demony. Romberg, zestawiając oba przedstawienia, podkreśla, że w ten sposób na rycinie Gallego została wyeksponowana zbawienna moc imienia Jezus, a nie idea potępienia, jak na późniejszym fresku. Przedstawiona przez autorkę interpretacja nie jest do końca słuszna i wymaga uzupełnienia. Oba przedstawienia „Adoracji Imienia Jezus” stanowią ilustrację słów zaczerpniętych z Listu św. Pawła do Filipian, stanowiących introwit mszy w święto Imienia Jezus: „Dlatego też Bóg Go nad wszystko wywyższył i darował Mu imię ponad wszelkie imię, aby na imię Jezusa zgięło się każde kolano istot niebieskich i ziemskich, i podziemnych, i aby wszelki język wyznał, że Jezus Chrystus jest Panem – ku chwale Boga Ojca” (Flp 2,9-11) (wersja łacińska, czyli *według Wulgaty*: „Propter quod et Deus illum exaltavit et donavit illi nomen, quod est super omne nomen, ut in nomine Iesu omne genu flectatur caelestium et terrestrium et infernorum, et omnis lingua confiteatur «Dominus Iesus Christus!» in gloriam Dei Patris”). Łacińskie słowo *infernorum* z Flp 2,10 w wersji *Wulgaty* interpretowano jako cały świat podziemny. Skoro istniało przekonanie, że w czeluściach ziemi znajduje się piekło i czyściec, często na przedstawieniach „Adoracji Imienia Jezus” ukazywano zarówno upadłe demony, jak i pokutujące w czyścicy dusze. Na każdym z przytoczonych przykładów występuje tylko jedna z grup. Fresk z Oberlitzheim stanowi dosłowną ilustrację Pawłowego cytatu: ukazuje klęczących aniołów, personifikacje kontynentów (ziemia i jej mieszkańcy) oraz demony, czyli istoty podziemne. W tym przypadku personifikacje części świata

stanowią także dodatkową wizualizację ostatniego fragmentu cytatu i symbolizują wszelkie ludy i języki.

Nie można zgodzić z Marion Romberg, że scena „Adoracji Najświętszego Sakramentu przez Kontynenty” na fresku Josepha Antona Walcha z 1769 r. z kościoła Sankt Wolfgang w Lengenwang przedstawia kontynenty, które biorą udział w Komunii świętej. Nie jest to nawiązanie do narratywnej sceny mszy świętej, lecz do szczególnie popularnego w XVIII wieku czterdziestogodzinnego nabożeństwa adoracji Najświętszego Sakramentu. Na taką interpretację sceny wskazuje tron eucharystyczny widoczny na fresku. Jest znamienne, że to Europa trzyma, na podobieństwo kapłana, kadzielnicę używaną podczas ceremonii liturgicznych. Dym wznosi się wysoko ku niebiosom, gdzie wśród chmur pojawiają się Bóg Ojciec i gołębica Ducha Świętego. W ten sposób pionową oś kompozycji tworzy Trójca Święta: u góry Bóg Ojciec i Duch Święty, poniżej konsekrowana hostia w monstrancji oznaczająca samego Jezusa Chrystusa. Jak twierdzi autorka, podobne przedstawienia miały eksponować i zalecać potrzebę przyjmowania komunii przez wiernych. Wydaje się jednak, że chodzi tu przede wszystkim o podkreślenie katolickiej nauki o transsubstancjacji, która stanowi antytezę podejścia do Komunii zarówno luteranów, jak i kalwinów. Znamienne, że z tej samej potrzeby eksponowania katolickiej nauki powstało, a następnie zostało rozpowszechnione czterdziestogodzinne nabożeństwo adoracyjne. Natomiast potrzebę komunikowania propagowano przede wszystkim za pomocą innych przedstawień, przede wszystkim scen cudownych komunii przyjmowanych przez różnorodnych świętych, które stanowiły wzorzec wiary i ukazywały właściwe podejście do Najświętszego Sakramentu.

Drugi artykuł, autorstwa Benjamin Schmidta, zatytułowany „The Rearing Horse and the Kneeling Camel: Continental Ceramics and Europe Race to Modernity”, został poświęcony przedstawieniom części świata występującym w porcelanie europejskiej. Autor omawia wpływ modeli kontynentów wytwarzanych w Miśni w połowie lat czterdziestych XVIII wieku na powstawanie figurek o tej samej tematyce w innych manufakturach Europy. Swoje rozważania przedstawia w szerokiej perspektywie fascynacji Dalekim Wschodem w dobie pierwotnego importu chińskiej porcelany. Jednocześnie podkreśla zmiany zachodzące w Europie w sposobie postrzegania Chin po odkryciu przez Johanna Friedricha Böttgera tajników produkcji porcelany. Według niego odkrycie dokonane w Saksonii znalazło swoje odzwierciedlenie także w ikonografii figurek poprzez silniejsze podkreślanie dominującej roli Europy, a zarazem w bardziej lekceważącym stosunku do kultury i obyczajów Chin, przejawiającym się groteskowym podejściem do motywów dalekowschodnich.

Louise Arizzoli, w artykule „Collecting the Four Continents: James Hazen Hyde (1876-1959), an American in Paris”, przybliżyła nam monotematyczną kolekcję amerykańskiego kolekcjonera, jak i jego wyjątkową sylwetkę. Arizzoli przytacza główne fakty z biografii Amerykanina, który żył we Francji w latach 1905-1941. Kolekcjonerowi przyświecały dwa główne cele: pozyskanie obiektów oraz zebranie materiałów

do studiów naukowych poświęconych kontynentom. Jego pierwotnym zamiarem było napisanie książki poświęconej ikonografii części świata. Ostatecznie opublikował na ten temat jedynie trzy artykuły naukowe. Jego prace badawcze przyjęły formę katalogu, niestety niedokończonego. Autorka przedstawia zasady, jakimi kierował się kolekcjoner. Poszukując interesujących go obiektów, podróżował po Europie i północnej Afryce. Zbierał i inwentaryzował nie tylko rzeźby, obrazy, freski czy tapiserie, lecz także różne dekoracje okazjonalne i kostiumy. Autorka opisuje zasady ekspozycji artefaktów w jego podparyskiej rezydencji, jak i sposoby wykorzystywania ich przez Hyde'a w pracy naukowej. Przed opuszczeniem Francji w 1941 r. Hyde ofiarował swoją bibliotekę i dokumentację paryskiemu Musée des arts décoratifs. Natomiast większość cennych obiektów zapisał instytucjom nowojorskim, m.in. the Metropolitan Museum. Szczególnie interesująca wydaje się inicjatywa Louise Arizzoli opracowania i włączenia inwentaryzacji Hyde'a do danych zawartych na stronie internetowej, zawierającej przykłady artefaktów z Austrii i południowych Niemiec.

Napisany w formie eseju naukowego artykuł Bronwena Wilsona, zatytułowany „Afterword: Ornament and the Fabrication of Early Modern World”, będący posłowiem książki, zwraca uwagę na fakt, że choć jesteśmy przyzwyczajeni do wszechobecności motywu personifikacji czterech kontynentów, to jednak treści, które nam artefakty przekazują, są dość złożone. Autor skupia się na niedocenianej w badaniach roli ornamentu występującego w powiązaniu z różnymi formami wizualizacji części świata. Swoje rozważania buduje wokół wieloznaczności wywodzącego się z greki terminu *cosmos* (gr. κόσμος [*kosmos*]), oznaczającego zarówno świat, dobry porządek, jak i ornament.

Podsumowując, należy podkreślić, że książka została wydana bardzo pieczołowicie. Każdemu artykułowi towarzyszy bogata bibliografia i materiał ilustracyjny. Pomocnym narzędziem jest indeks nazwisk. Omawiana pozycja jest przykładem szerszego spojrzenia na problematykę obrazowania części świata. Dzięki swojemu interdyscyplinarnemu charakterowi rozszerza schematyczny sposób postrzegania i analizowania personifikacji kontynentów. I choć nie do końca można się zgodzić z niektórymi tezami i interpretacjami części autorów, to jednak w dalszym dyskursie naukowym, dotyczącym wieloaspektowej roli przekazu, jaki zawierają personifikacje, nie sposób będzie tej pozycji pominąć.

Prof. dr hab. Christine Moisan-Jablonski
Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy
e-mail: chmoisan@ukw.edu.pl
ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-7620-1237>